

MOBILNE WPŁATOMATY — PIERWSZE NA ŚWIECIE AUTA DO WPŁATY GOTÓWKI

Mobilne Wpłatomaty to specjalnie zaprojektowane samochody z wbudowanymi urządzeniami do wpłat gotówki, które klienci Idea Banku mogą zamówić za pomocą aplikacji, by zdeponować pieniądze w dowolnym czasie i miejscu.

tekst

BLANKA PABISIAK

dyrektor Departamentu Administracji Idea Bank S.A., członek SKFS

W fazie pomysłu wszystko wyglądało bardzo prosto: jest samochód, jest wplatomat – wplatomat wkładamy do samochodu i świadczymy usługę. Ponieważ nie mieliśmy doświadczenia w przerabianiu samochodów na pojazdy specjalne, nie byliśmy świadomi, jak wiele wysiłku i zaangażowania ten projekt będzie wymagał – szczególnie, że bardzo duże urządzenie należało umieścić w bardzo małym, osobowym aucie. Dość szybko okazało się, że podstawą sukcesu jest wybór dostawcy, z którym można taki projekt realizować. Mimo wielu firm realizujących różnego typu zabudowy dla pojazdów specjalnych, nie było łatwe znalezienie takiej, która miałaby po swojej stronie konstruktorów odpowiedzialnych za weryfikację wszelkich parametrów, przygotowanie projektów i prototypu. My zdecydowaliśmy się na współpracę z wrocławską firmą Dom Samochodowy Germaz.

Później sam projekt realizowany był zgodnie ze standardowa ścieżką:

- ▶ projektowanie, które było najbardziej czasochłonne ze względu na najwyższe standardy bezpieczeństwa, jakie chcieliśmy osiągnąć, oraz wymagania techniczne, które musieliśmy wypełnić, realizując przepisy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie przechowywania i transportu środków pieniężnych;
- ▶ budowa, w ramach której oddano parę prototypów, zwieńczona ostatecznym wyborem opcji spełniającej warunki bezpieczeństwa, wymogi wizualne i serwisowe (zarówno urządzenia, jak i samochodu) oraz umożliwiającej świadczenie usługi;
- ▶ testy wraz z późniejszymi poprawkami;
- ▶ uruchomienie usługi wraz z pełną certyfikacją bezpieczeństwa i rejestracją pojazdów specjalnych po modyfikacjach.



Idea wprowadzenia usługi wymagała od nas gruntownej przebudowy aut, dlatego powyższe fazy trwały kilka miesięcy. Ostatecznie w marcu 2015 r., jako pierwsi na świecie, uruchomiliśmy Mobilne Wplatomaty, zgarniając przy tym szereg prestiżowych nagród za innowacyjność. Co ciekawe, cały samochód wygląda niepozornie – z zewnątrz przypomina zwykły, produkowany seryjnie wóz.

Tuż przed uruchomieniem rynkowym bycie pionierem wiązało się ze sporym problemem z ubezpieczeniem stworzonego przez nas pojazdu specjalnego, którego nikt jeszcze nigdy nie widział na oczy i nie mieścił się on w sztywnych tabelkach towarzystw ubezpieczeniowych. Liczne spotkania, wyjaśnienia, opis funkcjonowania pojazdu i usługi doprowadziły do szczęśliwego finału – ubezpieczenia podjęło się TU Compensa.

Z punktu widzenia flotowca, budowa i uruchomienie pojazdów specjalnych to tylko połowa sukcesu. Dla zapewnienia ciągłości funkcjonowania usługi, w miarę rozwoju sieci Mobilnych Wplatomatów, musieliśmy zapewnić szereg usług utrzymaniowych w różnych miastach Polski.

Na początku najważniejszym dla nas aspektem była weryfikacja wszystkich dostawców usług, m.in. myjni czy serwisów blacharsko-lakierniczych – tu znów nie każdy usługodawca funkcjonujący na rynku był w stanie sprostać naszym wymaganiom.

O ile strzeżone garaże czy myjnie okazały się w miarę prostym tematem, wymagały jedynie bardzo dokładnego opisu usługi i gwarancji jej wykonania przez dostawców, o tyle znalezienie odpowiedniej bazy serwisowej było sporym wyzwaniem. Samochody były modyfikowane przez ASO, bez utraty gwarancji producenta, dlatego nasz wybór ograniczał się tylko do serwisów autoryzowanych. Jak jednak przekazać auto na przegląd, jeśli niekontrolowane wciśnięcie jakiegokolwiek przycisku na dobudowanej konsoli powodować może uruchomienie jednego z zabezpieczeń wmontowanego w samochód wplatomatu? Oczywiście, musieliśmy przygotować szkolenia i instruktaż dla serwisów, obejmujący informacje, w jaki sposób mają obsługiwać nasze pojazdy specjalne, by nie doprowadzić do generowania fałszywych alarmów lub zablokowania auta czy urządzenia. Tutaj również korzystaliśmy z merytorycznego wsparcia zarówno Germazu, jak i Wincora Nixdorf Sp. z o.o., firmy dostarczającej urządzenie. Na szczęście poświęciliśmy wystarczająco dużo czasu na fazę przygotowania projektów i późniejszych testów, by tak dopracować auta, żeby unikać korzystania z serwisów – poza standardowymi czynnościami przewidzianymi przez producentów.

Obecnie mamy już flotę kilkunastu Mobilnych Wplatomatów w największych miastach Polski oraz sieć dostawców gwarantujących nam ich sprawne funkcjonowanie.

